Opłacone ryczałtowo. Cena 20 gr.
Nr 31. Kraków, dnia 31 lipca 1927 r. Rok XV.

# PIAST

**Bajcujcie nasiona Uspulunem lub suchą bajcą Uspulun**

JÓZEF KARRACH
Lwów, Kościuszki 18.

51 1 4

# ŻYTO DO SIEWU

**na jesień 1927 r.** 773 7 7

Zamówienia na wysyłkę wagonową we wrześniu b. r. przyjmuje firma

**Feliks Mirkowski, Poznań, Piekary 5.**

# Porzeczki, agrest, borówki, jeżyny

**kupujemy w każdej ilości.**

**H. MAKOWSKI, wytwórnia win w Kruszwicy**

**Filja w Myślenicach.** 796 5 5



**Udoskonalone maszyny** do wyrobu: Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt rur — poleca **Fabryka maszyn**

# RZEWUSKI I SKA

**Warszawa, ul. Ordynacka 7.** 545 14 14

Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi około 5.000 do 6.000 złotych — Żądajcie cenników i objaśnień.

Do nabycia w Administracji „Piasta":

## KSIĘGA PAMIĄTKOWA V NADZWYCZAJNEGO KONGRESU „PIASTA"

zestawił J. Brodacki. Cena 1 zł.

## PROGRAM STRONNICTWA

uchwalony na 5 Kongresie.

Cena 80 gr. Cena 80 gr.

## W DZIEJOWEJ CHWILI

(kartki z pamiętnika) Jakóba Bojki

Broszura. Cena 50 gr.

## ZAŁOŻENIE „PIASTA"

napisał Mikołaj Rey i Włodzimierz Tetmajer.

Broszura. Cena 1 zł.

## CZASY i LUDZIE

napisał Witos.

Broszura. Cena 50 gr.

## DOKUMENTA HAŃBY

napisał poseł Brodacki.

Cena 50 gr. Cena 50 gr.

## USTAWA O WYKONANIU REFORMY ROLNEJ

z dnia 28-go grudnia 1925 r.

Broszura. Cena 50 gr.

Na porto należy dołączyć 15 groszy, na poleconą przesyłkę 50 groszy.

# „KOŚCIARNIA"

**FABRYKA MĄKI KOŚCIANEJ I SUPERFOSFATÓW W RZESZOWIE, ALEJA SIEMIRADZKIEGO**

poleca swoje wyroby: 15 3 0

superfosfaty kostne wysokoprocentowe i zaprawiane mączki kostne z gwarancją zawartości i dostarcza takowe po cenach przystępnych i dogodnych warunkach.

# Ważna wiadomość dla cierpiących!



Wszelkie, jak najbardziej uporczywe bóle reumatyczne, gościec, kurcz mięśniowy, porażenie, łamanie w krzyżach, ból głowy, ból zębów i inne podobne przypadłości usuwa w zupełności sławny i prawdziwy

# ICHTIOMENTOL

**do nacierania.** 670 36 0

**Jedna próba wystarczy, aby się przekonać, że prawdziwy Ichtiomentol jest najlepszym środkiem tego rodzaju.**

**Główna fabryka prawdziwego ICHTIOMENTOLU:**

**LABORATORJUM APTEKI**

# SZYMONA EDELMANA W SAMBORZE, Nr 14.

Wysyła się pocztą za poprzedniem przysłaniem należytości albo za zaliczką: 5 flakonów z opłaconą pocztą i opakowaniem za zł 12·50. — 10 flak. z opłaconą pocztą i opakow. za 23 zł. — 25 flak. z opłaconą pocztą i opak. za 50 zł.

Opłacone ryczałtowo. Cena 20 groszy.
Nr 31. Kraków, dnia 31 lipca 1927 r. Rok XV.

# PIAST

Tygodnik polityczny, społeczny, oświatowy, poświęcony sprawom ludu polskiego
Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Prenumerata roczna wynosi: w Polsce 8 złotych; zagranicą 16 złotych; w Ameryce 2 dolary. (Nr poj. 8 cent.)

WYCHODZI CO NIEDZIELĘ. Naczelny redaktor POSEŁ JAN BRODACKI.

Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr 401.065. Rękopisów nie zwraca się. Nie podpisane do kosza.

Redakcja i Administracja: Kraków, Mały Rynek L. 4. — Telefon Nr 1286.

# Państwo bez ustroju.

Jak człowiek bez nazwiska, tak państwo nie może istnieć bez ustroju prawnego.

To też już w zaraniu dziejów czytamy o królestwach, względnie cesarstwach, na czele których stoją królowie, względnie cesarze z „Bożej łaski". Panując z „Bożej łaski", uważali społeczeństwo za poddanych, za swą własność, za rzecz, za przedmiot, nie podmiot prawa.

Z czasem zaczęło zyskiwać wpływ na rządy duchowieństwo wyższe i możnowładztwo świeckie; dół, t. j. masy chłopskie i mieszczaństwo przez długie wieki nie brały żadnego udziału w rządach, **mimo, że ponosiły na rzecz państwa wielkie ciężary, płacąc podatek z mienia swego i krwi.**

Stan taki nie mógł oczywiście trwać na wieki wieków, wkońcu wywalczył sobie dół, nieraz w drodze rewolucji współudział w rządzie, króle i cesarze zmuszeni byli uznać wolę ludu, podzielić się swą władzą z przedstawicielami społeczeństwa, dać konstytucję, powołać do życia parlament.

W ten sposób absolutne monarchje czy królestwa, przekształciły się w konstytucyjno-parlamentarne, i w tej formie dotąd przetrwały n. p. w Anglji; w innych państwach, gdzie na czele państwa stoi prezydent nie z bożej łaski, ale z woli narodu, względnie jego przedstawicieli jak n. p. we Francji, przemieniły się w republiki. — Mimo różnych wad i braków **ustroju republikańskiego**, bo taki już los wszelkich urządzeń i instytucyj ludzkich, tenże **słusznie uchodzi za największą zdobycz demokracji, za najwyższy wyraz postępu i sprawiedliwości dziejowej i tylko ten ustrój daje masom chłopskim i robotnikom wpływ na rządy,** czyniąc je podmiotem praw obywatelskich, politycznych i wolnościowych.

Po długich latach twardej i ciężkiej niewoli spotkało Polskę podwójne szczęście — **odzyskała niepodległość i mogła uchwalić sobie konstytucję, jaką uważała za najlepszą dla państwa i społeczeństwa.**

Konstytucja ta z dnia 17 marca 1921 r. postanawia w **art. 1:**

„Państwo Polskie jest Rzecząpospolitą".

W artykule 2:

Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. **Organami Narodu w zakresie ustawodawstwa są Sejm i Senat,** w zakresie władzy wykonawczej **Prezydent Rzeczypospolitej,** łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w **zakresie wymiaru sprawiedliwości, niezawisłe sądy".**

Niestety, konstytucja nasza nie zapewniła prawdziwie silnej władzy Prezydentowi, **ordynacja wyborcza**, zapożyczona i nieodpowiednia dla naszych stosunków, **dała Sejmy niezdolne do utworzenia stałej większości i opartego na niej, trwałego, silnego rządu** i dlatego **P. S. L. „Piast"**, jedno z pierwszych wystąpiło i popiera wniosek o zmianę konstytucji w **kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta,** oraz zmiany ordynacji wyborczej dla uzyskania Sejmu zdolnego do pracy ustawodawczej i do wytworzenia większości parlamentarnej. — Głównie dla przeprowadzenia powyższych zmian zgodził się **Witos** stanąć na czele rządu koalicyjnego, **zamach majowy udaremnił naprawę ustroju Rzeczypospolitej.**

Z chwilą udania się zamachu, władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej **wypadła z rąk Narodu,** względnie **jego przedstawicielstwa**, znalazła się w rękach marsz. Piłsudskiego.

Z tą chwilą stan faktyczny zupełnie nie odpowiada **stanowi prawnemu.**

Wciąż niby mamy konstytucję, ustrój parlamentarny, ale jak jaskrawo, ponad wszelką wątpliwość, dowiodło ostatnie zamknięcie sesji Senatu i Sejmu, Sejm nie jest organem Narodu w zakresie ustawodawstwa, nie może stanowić wszelkich praw publicznych i prywatnych, artykułem 3-cim konstytucji mu zastrzeżonych.

**Od maja ub. roku mamy państwo bez ustroju prawnego.**

Stan taki, niesłychanie szkodliwy, a gdyby potrwał dłużej, zabójczy dla państwa, musi się czemprędzej skończyć. Ponieważ „Głos Prawdy", organ piłsudczyków, otwarcie głosi, że oni władzy dobrowolnie nie oddadzą, kto ją chce odebrać, musi to uczynić w ten sposób, jak ona została wziętą, a więc siłą, musi niebawem przyjść do konfliktu między tym obozem, a obozem demokracji parlamentarnej w Polsce.

Stanowisko **P. S. L. „Piasta"**, określa dokładnie artykuł 2-gi programu, oraz rezolucja, uchwalona na Kongresie w Poznaniu, która brzmi:

**„Kongres uważa za najbliższe i najważniejsze zadanie Stronnictwa i Klubu parlamentarnego, dalszą energiczną walkę o przywrócenie praworządności, reformę ustroju parlamentarnego przez gruntowną zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu, w myśl postulatów stronnictwa, o obronę demokracji, o rozgraniczenie kompetencji rządu i parlamentu, zapewnienie trwałości, oraz siły rządu, opartego o reprezentację narodu".**

Rezolucja ta **obowiązuje** bezwzględnie **każdego ludowca**, stanowi ona kamień węgielny, na którym ma się oprzeć gmach Rzeczypospolitej i tylko na takich fundamentach zbudowany ustrój, da siłę i potęgę państwu, dobrobyt i szczęście społeczeństwu.

**Jan Brodacki.**

# Na czem ma się oprzeć sanacja gospodarcza?

## REZOLUCJE GOSPODARCZE, UCHWALONE NA VI. KONGRESIE P. S. L. „PIAST" W POZNANIU.

Powołując się na stwierdzone już w rezolucji ogólnej niezwykle ciężkie położenie rolnictwa i stwierdzając dalej, że przyrzeczenia i zapowiedzi rządu o otoczeniu specjalną opieką rolnictwa, pozostały czczemi słowami, Kongres P. S. L. „Piast", dążąc do częściowego choćby **wykonania programu gospodarczego**, a w szczególności agrarnego, uchwalonego przez Kongres w Krakowie w dniu 29 listopada 1926 r., wzywa władze Stronnictwa i Klub parlamentarny P. S. L., aby użyło wszelkich środków

### I.
### CELEM ROZPOCZĘCIA NA WIELKĄ SKALĘ WCIELANIA W ŻYCIE NAJWAŻNIEJSZYCH POSTULATÓW ROLNICTWA.

1) W dziedzinie oświaty rolniczej **przyspieszenia programu budowy szkół rolniczych**, ogólnych i specjalnych, jak mleczarskich, serowarskich i ogrodniczych i podniesienia w tym celu odpowiednich dotacyj w budżecie państwa.

2) **Zjednoczenia Towarzystw rolniczych**, czego obecny rząd nietylko zaniechał, ale przez popieranie nowych tworów, pod firmą Zawodowych Związków rolniczych, o widocznej tendencji polityczno-partyjnej, uporządkowaniu stosunków w tej dziedzinie przeszkadza.

3) Przystąpienie wreszcie do wykonania **wielkiego planu meljoracyj rolnych**, tak ogólnych, przez drenowanie gruntów włościańskich, jak i t. zw. wielkich meljoracyj, t. j. planowej regulacji rzek i potoków górskich, obrony produkcji rolnej przed powodzią, utworzenia wielkiego funduszu meljoracyjnego dla **dostarczenia małym rolnikom długiego i nisko oprocentowanego kredytu.**

4) W dziedzinie kredytu wogóle zaopatrzenie Państwowego Banku Rolnego w odpowiednie do potrzeb rolnictwa fundusze i uprzystępnienie tego kredytu przez rozprowadzenie go pomiędzy powiatowe i gminne Kasy oszczędności i kredytowe spółdzielnie. W zakresie kredytu długoterminowego koniecznem jest obniżenie stopy procentowej, podniesienie norm szacunku gruntów, jako podstawy wysokości pożyczek, obniżenie kosztów administracyjnych, uproszczenie formalistyki i przyspieszenia biegu załatwiania podań o pożyczki.

**Przywrócenie kredytu krótkoterminowego skryptowego w Państwowym Banku Rolnym.**

Rozszerzenie kredytu na nawozy sztuczne, zmniejszenie drożyzny nawozów sztucznych.

Celem obniżenia stopy procentowej kredytu długo-terminowego oraz wygórowanej ceny nawozów sztucznych, koniecznem jest pokrycie z budżetu państwa części odsetek kredytowych i ceny nawozów.

5) Uruchomienie zapowiadanych tylekrotnie elewatorów zbożowych i wprowadzenie kredytów warantowych, celem uchronienia rolników przed wyzyskiem i koniecznością wysprzedaży na pniu lub zaraz po zbiorach z braku gotówki, zboża za bezcen.

### II.
### W DZIEDZINIE REFORMY ROLNEJ KONGRES P. S. L. „PIAST" DOMAGA SIĘ:

1) Nowelizacji ustawy o wykonaniu reformy rolnej w kierunku jednorazowego określenia wyłączeń ponad zasadnicze normy posiadania, celem stwierdzenia zapasu ziemi na parcelację i ustalenia programu parcelacyjnego.

2) Rozszerzenia uprawnień z art. 15 ustawy **w kierunku uproszczenia i przyspieszenia włączania do parcelacji obszarów, niezbędnych do upełnorolnienia przy komasacji gospodarstw karłowatych.**

3) Nowelizacji art. 27 o szacunku w kierunku zapewnienia rentowności gospodarstw, powstałych przy parcelacji, a to na zasadach amortyzacji cen nabycia gruntu nieprzekraczających dochodowości oprocentowania kapitału, względnie kredytu na kupno gruntów nie wyżej od 4 do 100 rewizyj szacunków co lat 5, oraz zwiększenia stosunku listów ziemskich do gotówki, płaconej za ziemię właścicielom.

4) Możliwego **ujednostajnienia cen ziemi parcelowanej** w różnych obszarach państwa, oraz przeciwdziałania spekulacyjnym cenom przy parcelacji dobrowolnej.

5) **Przyspieszenia parcelacji majątków państwowych** i usunięcia sabotażu parcelacji domen.

6) **Wzmożenia komasacji,** uproszczenia formalności przy jej wdrażaniu, bezpłatnego i szybszego prowadzenia prac komasacyjnych, ułatwienia kredytu na cele komasacji, bezpłatnego dostarczania planów odwodnień, jakoteż nadzoru technicznego, a wprowadzenia natomiast przymusu odwodnień (rowy otwarte).

7) **Przyspieszenia likwidacji serwitutów, usunięcia formalności zbytecznych, przyspieszenia terminu prac likwidacyjnych.**

8) Organizacji kredytu premjowego dla wzorowo budowanych osad.

9) Uregulowania ostatecznego tytułów własności (przewłaszczeń), nabytych z parcelacji bądź z likwidacji osad.

10) **Przyspieszenia i potanienia wywołania hipotek włościańskich,** a w szczególności przeniesienia ksiąg hipotecznych z miast wojewódzkich, względnie trybunalskich do sądów powiatowych (pokoju).

11) **Przeciwdziałania osadnictwu niemieckiemu na wielkich majątkach niemieckich,** przyspieszenia wykupu tychże majątków i rozparcelowania między ludność polską, określenia na wzór Niemiec strefy granicznej, w której korzystanie z parcelacji przysługiwać ma tylko polskiej ludności.

III.

## SPRAWY FINANSÓW KOMUNALNYCH I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

1) Wyrównania krzywdzących wieś postanowień ustawy o tymczasowem **uregulowaniu finansów komunalnych** i odpowiedniego przyczyniania się miast do budowy i utrzymania dróg.

2) **Uwolnienia wsi od ciężarów ubezpieczeń społecznych** (Kasy chorych) i usunięcia monopolu instytucyj ubezpieczonych.

3) **Zniesienia ubezpieczenia od wypadków gospodarstw małych rolników.**

IV.

## SPRAWA ORGANIZACYJ ZBYTU PRODUKTÓW I PRZETWORÓW ROLNICZYCH.

1) **Przyspieszenia** organizacji spółdzielni rolniczych, zbiornic jaj, mleczarni i maślarni spółkowych.

2) **Organizacji eksportu płodów rolniczych** i wydania ustawy o standaryzacji wywożonych płodów.

3) **Uregulowania zagranicznego handlu trzodą** chlewną, bydłem i przetworami mięsa za pośrednictwem spółdzielni, oraz zapewnienia im kapitału obrotowego.

4) **Podniesienia kredytu** na budowę instytucyj przetwórczych mięsnych, oraz na urządzenia chłodnicze dla przewozu przetworów rzeźnych i nabiałowych.

5) **Zniesienia opłat rogatkowych oraz targowych od płodów rolniczych w miastach.**

6) Ustanowienia przy konsulatach polskich radców handlowych z wykształceniem rolniczem oraz lekarzy weterynaryjnych dla opieki nad wywozem bydła i trzody.



7) **Wydania ustawy o zaopatrzeniu armii i instytucyj państwowych** w płody rolnicze wprost od producentów, względnie od ich organizacyj spółdzielczych po cenach, ustalanych przez ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z organizacjami rolniczemi.

V.

## SPRAWA OGRANICZENIA WOLNOŚCI HANDLU PRODUKTAMI ROLNEMI.

Kongres P. S. L. „Piast“ protestuje przeciwko **wszelkim ograniczeniom wolności handlu produktami rolnemi,** a w szczególności przeciwko zakazom wywozu za granicę i nakładania opłat wywozowych na płody rolne.

VI.

## SPRAWA CEŁ.

Kongres P. S. L. „Piast“ **protestuje** przeciwko wszelkim **podwyżkom ceł na wyroby** przemysłowe, przywożone z zagranicy, a **będące** przedmiotem masowej **konsumcji rolników i gospodarstw rolnych.** Kongres protestuje zatem **przeciwko waloryzacji ceł,** które **już w dotychczasowej wysokości** obciążają olbrzymim haraczem rolnictwo na korzyść sztucznie protegowanych, a nie mających racji bytu lub nie umiejących racjonalnie produkować niektórych gałęzi przemysłu.

VII.

## SPRAWA OBCIĄŻEŃ PODATKOWYCH ROLNICTWA.

Kongres P. S. L. „Piast“ **protestuje przeciwko wszelkim zamierzeniom dalszych obciążeń podatkowych rolnictwa,** a w szczególności przeciwko zakusom nałożenia **na drobnych rolników podatku dochodowego.**

VIII.

Kongres P. S. L. „Piast“ apeluje **do Sejmików powiatowych,** aby opiekowały się **w większej, niż dotąd** mierze rolnictwem i przychodziły mu z wydatniejszą pomocą ze środków budżetowych powiatów.

Takie rezolucje gospodarcze zostały uchwalone na VI. Kongresie w Poznaniu. — Wprowadzenie ich w życie sprowadzi u nas sanację gospodarczą — a temsamem da państwu siłę a ludowi dobrobyt.

**Każdy ludowiec powinien zaopatrzyć się w program P. S. L. „PIAST“**

# „Głos Narodu“ o „Ludzie Katolickim“.

„Głos Narodu“ jest organem Chrześcijańskiej-demokracji, stronnictwa, które program swój opiera na encyklice papieża Leona XIII., ma w swem gronie dużo księży i to najpoważniejszych.

Pisma takiego nie można posądzać o niechęć do stronnictwa „katolicko-ludowego“ i organu jego „Ludu Katolickiego“.

Pismo to poświęciło w numerze 198 osobny artykuł „Ludowi Katolickiemu“, zatytułowany: **„Złość ponosi Lud Katolicki“.**

W artykule tym czytamy między innemi:

„Lud Katolicki“ boi się konkurencji „Piasta“, który teraz, po przebyciu zaznaczonej wyżej ewolucji, może liczyć na poparcie katolickiej ludności wsi. Jaka to ewolucja, mówi „Głos Narodu“:

„Pod względem religijnym polityce „Piasta“ nic nie da się zarzucić, taksamo pod względem polityki społecznej i stosunku do zagadnień państwowych“.

„Lud Katolicki“ chce dowieść słabości ruchu Chrześc.-dem., skoro nas „Lud Katolicki“ ciągnie za język w sprawie „siły stronnictw“, to powiemy to, co się **na Radach naczelnych Stronnictwa Katol.-Ludowego mówi głośno, że gdyby to „stronnictwo“ pewnego pięknego poranku przestali popierać księża, to zniknąłby nie tylko „Lud Katolicki“, ale i samo stronnictwo!** Niewątpliwie może się tem Stronnictwo Katolicko-Ludowe chlubić, nikt jednak nie zechce twierdzić, by to świadczyło o jego wewnętrznej sile.“

Potwierdzając tę prawdę, zapytać się trzeba, czy dobrze robią ci księża, na szczęście coraz nieliczniejsi, którzy popierają stronnictwo, które, jak mówi słusznie „Głos Narodu“, **daje wciąż dowody ślepej i tępej złości i nienawiści?**

# Czyj generał?

Przed sądem wojskowym w **Warszawie** toczy się rozprawa przeciwko **generałowi Żymierskiemu** o nadużycia, popełnione rzekomo na szkodę skarbu państwa przez popieranie fabryki wyrobu masek gazowych „Protekta“.

Z tej racji „Przyjaciel Ludu“ i inne organa sanacyjne, wmawiają w społeczeństwo, że to generał Witosa, bo oświadczył się po stronie jego rządu przeciw zamachowi Piłsudskiego.

Wówczas, jak wiadomo, chodziło o rzeczy daleko ważniejsze, a mianowicie **o świętość przysięgi, obronę konstytucji i praworządności,** czego nigdy nie pojmie i nie zrozumie p. Stapiński. **Jeśli Żymierski oświadczył się po stronie rządu, to spełnił swój obowiązek,** niestety, spełnił go źle, bo spóźnił się z wojskami o parę godzin, przybył zapóźno.

Pozatem **jest to legjonista,** a więc żaden Witosowiec, lecz **rodowity Piłsudczyk,** co zresztą nie wiele ma wspólnego ze sprawą — jeśli winien, poniesie karę, nie winien, to go sąd uwolni, **zapisywać go na rachunek Witosa potrafi tylko szalbierz lub głupiec, a tych w Polsce jak korcem siał.**

# Wypominki.

Przed kilkunastu dniami zgłosiła się do **ministra kolei, Romockiego,** delegacja **„Związku zawodowego kolejarzy“** z posłem socjalistycznym Kuryłowiczem na czele, stawiając szereg żądań, co **do których minister zajął odmowne stanowisko,** a ponieważ poseł Kuryłowicz zachował się, zdaniem ministra, niewłaściwie, zwrócił mu uwagę, żeby nie zapominał, że oprócz że jest posłem, jest także kolejarzem. Oburzony poseł podziękował za „taką“ konferencję i opuścił salon ministra.

Oburzeni socjaliści, wypomnieli w „Robotniku“ marsz. Piłsudskiemu, że **w pierwszych dniach przewrotu marszałek zgłosił się do tegoż Związku z prośbą, by Związek zarządził strajk kolejowy,** dzięki któremu udał się zamach.

W parę dni później minister komunikacji, **Romocki,** zaprosił do siebie **delegację „Związku zawodowego kolejarzy“** w takimsamym składzie, w jakim **delegacja była poprzednio u ministra 15 b. m.**

W delegacji tej znajdował się również **poseł Kuryłowicz.**

P. minister oświadczył w rozmowie z delegatami, iż incydent, jaki wynikł między nim a delegacją w dniu 15 b. m., polegał na nieporozumieniu i sądzi, że należy go uważać **za niebyły.** Ani **minister nie miał zamiaru obrażać delegacji,** ani też **delegaci w niczem nie uchybili rządowi.**

Po krótkiej rozmowie delegaci opuścili gabinet ministra. W warszawskich kołach politycznych komentują niezwykle żywo tę wizytę.

# Rozczarowanie!

Przednowek 1927 roku dla ludności wiejskiej będzie pamiętnym, ludność wsi prawie głodowała, bo na palcach policzyć można było na wsi tych ludzi, którzy mieli własną żywność — zarobków prawie żadnych, bo państwo polskie ma około 100 miljonów na płacenie zasiłków, na bezrobocie, lecz na roboty publiczne, na regulację rzek, na meljoracje rolne, na budowę dróg i mostów, pieniędzy niema. — To też ludzie obcy, jak niedawno **dr Starzyński,** który zwiedzał Polskę, przybywszy **z weteranami armji polskiej z Ameryki,** w swojej mowie powiedział, że robociarz amerykański wstydziłby się przyjść po zasiłek gdy nie pracuje, gdyż uważałby to za jałmużnę. — U nas (t. j. w Ameryce) praca, praca i tylko praca.

Kredyty prawie że nie istnieją, to też ludność wyglądała żniw z utęsknieniem, niebawem żniwa się zaczęły, ba, już i młócą na gwałt, by upiec nowego chleba, którego się dawno nie widziało, lecz oto następuje rozczarowanie, żyto nic wydajne, ciągłe słoty przeszkadzają w żniwach, a tu co chwilę jakąś okolicę nawiedzają burze już to gradowe, już to oberwanie chmur. — Tyle nadziei się przywiązywało do nowych zbiorów, podatki i wszystkie długi na jesień przypadną, na jesień różne inne zobowiązania, na jesień, ba, rząd także urzędnikom obiecał podwyżki, jak będzie uro-

dzaj — niestety, jak już dziś, w naszych powiatach podkarpackich widzimy, **zbiór tegoroczny będzie gorszym od ubiegłego** — a ponieważ każdy mieszkaniec wsi tak się obciążył w roku ubiegłym, że gdyby się chciał wyrównać obecnie, to głodowanie w roku bieżącym trzebaby rozpocząć znacznie wcześniej, niż w roku ubiegłym, a zatem znowu przyszłość czarna.

Miarodajne czynniki powinny zrozumieć to położenie — winny przyjść z pomocą, aby miejscowości, zniszczone otrzymały możność przetrzymania.

**Jan Madejczyk, poseł.**

## *Na marginesie wyborów komunalnych.*

# Zaprzepaszczenie Kresów wschodnich.

W dniach 10 i 17 b. m. odbyły się wybory do władz samorządowych w 19 miastach województwa wołyńskiego, a mianowicie:

**W Łucku, Równem, Kowlu, Włodzimierzu, Zdołbunowie, Korcu, Dubnie, Ratnie, Beresteczku, Radziwiłłowie, Kostopolu, Bereznem, Lubomlu, Krzemieńcu, Horochowie, Uścilogu, Ołyce, Rożyszczach i Ostrogu.**

Otóż na **345 radnych,** wybranych w wymienionych miastach, mamy **205 żydów, 54 Ukraińców, 11 Rosjan, 2 Czechów, 1 Niemca — i aż 72 Polaków** (w tem 11 P. P. S.). Procentowo więc zdobyli **żydzi 60%** ogólnej ilości mandatów, Ukraińcy 16%, a Polacy wraz z P. P. S. niecałych 21%.

Zastraszające te cyfry napawają całe społeczeństwo — **trwogą.** Cyfry te wskazują smutną dziś prawdę, że najbardziej państwotwórczy żywioł, t. j. **Polacy,** pozostali dziś na szarym końcu, **bez najmniejszego wpływu na gospodarkę miast wołyńskich.** W niektórych zaś miastach, jak **Ratnie i Lubomli, Polacy nie zdobyli ani jednego mandatu** — nie mają więc tam nic do mówienia!

**Wobec tej przegranej należy poważnie zastanowić się, kto właściwie będzie rządził miastami na Wołyniu? Odpowiedź smutna lecz łatwa: żywioły obojętne w stosunku do państwowości polskiej lub wręcz wrogie tejże państwowości.**

Po tak fatalnym wyniku wyborów, należy też wniknąć w przyczyny klęski. Jeśli chodzi o społeczeństwo polskie, to takowe, pomne na klęskę wyborczą do Sejmu, jaka nań spadła w 1922 r., niemal we wszystkich miastach szło zwarcie i solidarnie do urn wyborczych. Wyjątek stanowiła P. P. S., która w myśl dyrektyw swej centrali warszawskiej, wystąpiła w 5 miastach (Łucku, Równem, Kowlu, Włodzimierzu i Zdołbunowie) samodzielnie, rozbijając jednolity front społeczeństwa polskiego. Na potwierdzenie dojrzałości obywatelskiej społeczeństwa polskiego, niech posłuży choćby ten fakt, jaki miał miejsce w stolicy Wołynia, Łucku, że w czynnej akcji wyborczej wzięli udział niedawni zażarci przeciwnicy polityczni.

A rezultat? — wszędzie przegrana!

Któż więc ponosi winę za wynik wyborów do Rad miejskich na Wołyniu?

**W pierwszym rzędzie miejscowe czynniki urzędowe.** Przed paru dopiero miesiącami zakończono prace na t. zw. „oczyszczaniu administracji“. W miejsce zwolnionowanych urzędników przyszli nowi, nie znający zupełnie terenu. Wszystkich niemal starostów poprzenoszono, przez co w administracji został wprowadzony chaos.

Z drugiej zaś strony, należy stwierdzić, że na Wołyniu od dłuższego czasu kursowała wieść, że nie kto inny, tylko obecne władze administracyjne zabiegały usilnie w swej centrali warszawskiej o przyspieszenie rozpisania wyborów! Wybory więc rozpisano, odbyły się w spokoju, a wynik — na **345 radnych, 72 radnych Polaków!**

Opinja polska takim wynikiem została do głębi poruszona. Opinja ta w olbrzymiej swej większości, przeciwną była przeprowadzaniu wyborów samorządowych na podstawie starej ordynacji wyb. b. komisarza ziem wschodnich, Osmołowskiego. Ordynacja ta bowiem nie zabezpieczyła i nie zabezpieczy żywiołowi polskiemu na kresach należytego wpływu na gospodarkę tej połaci ziemi kresowej. Miejscowe zaś czynniki administracyjne nietylko, że nie liczyły się z powyższą, miarodajną opinją, lecz, ku uciesze mniejszości narodowych, „postawiły na swojem“, narażając społeczeństwo polskie i państwo na klęskę, która w swych rozmiarach równa się klęsce wyborczej do Sejmu w roku 1922.

Skoro „Ilustr. Kurjer Codz.“, broniący rządu na każdym kroku, występuje z tak ostrem oskarżeniem tegoż — wina czynników miarodajnych nie ulega wątpliwości.

## DALSZE WYNIKI WYBORÓW KOMUNALNYCH.

Ogólne zestawienie wyniku wyborów do gmin wiejskich i miejskich w pow. **przasnyskim,** wykazuje, że listy prawicowe dostały 73 mandaty, **„Piast“** 15, „Wyzwolenie 11, Stronnictwo Chłopskie 2, P. P. S. 2, blok sjonistów i ortodoksów 11, „Bund“ 4, bezpartyjni 2.

**W powiecie łowickim** zdobyły stronnictwa prawicy 110 mandatów, **„Piast“ dostał 11,** „Wyzwolenie“ 11, Radykalne Stronnictwo Chłopskie 4, komuniści 3, P.P.S. 3, Stronnictwo Chłopskie 1, bezpartyjni 1.

**W powiecie skierniewickim** listy prawicowe dostały 28 madatów, **„Piast“ 20,** „Wyzwolenie“ 9, Stronnictwo Chłopskie 7, Klub Pracy 6, P. P. S. 5, komuniści 5, Niezależna Partja Chłopska 2, Radykalne Stronnictwo Chłopskie 2, grupa Okonia 2.

W wyniku wyborów do Rady miejskiej w **Ozorkowie** (woj. łódzkie), narodowcy dostali 7 mandatów, „sanacja“ 2, P. P. S. 3, komuniści bez mandatu, żydzi z 4 list ogółem 11 mandatów, Niemcy 1.

**W Turku Kaliskim:** narodowcy 5 mandatów, drobni rolnicy podmiejscy 4, P. P. S. 8, żydzi z 2 list ogółem 3 mandaty.

**W Jędrzejowie** (woj. kieleckie): narodowcy 8 mandatów, P. P. S. 8, drobni kupcy 1, żydzi z 5 list ogółem 7 mandatów.

W Wysokiem Mazowieckiem: Polacy 5 mandatów, żydzi 7.

W Sokołach: Polacy 3 mandaty, żydzi 6.

W Tykocinach: Polacy 6 mandatów, żydzi 6.

Do Rad gminnych w 9 gminach pow. wysoko-mazowieckiego wybrano wyłącznie chrześcijan.

---

**WYNIKI WYBORÓW DO RADY GMINNEJ W SZYMANOWICACH W POW. SŁUPECKIM.**

Wybory wykazały niezbicie, iż cała gmina pozostaje wiernie pod **sztandarem „Piasta“.**

Wójtem pozostał ponownie obrany p. **Józef Malinowski**, bardzo energiczny nasz działacz, zastępcą p. **Wojciech Lorka „piastowiec“.** — Do Rady weszło **7 „piastowców“, 4 „wyzwoleńców“, 1 bezpartyjny.**

Z „piastowców“ radnymi zostali pp.: **Stanisław Kruszyński, Andrzej Matysiak, Andrzej Sirocki, Walenty Brzeziński, Wojciech Broniarczyk, Jan Domański, Tomasz Janiszewski, Józef Rzepecki i Władysław Wojciechowski.** T. K.

---

**DALSZE WYNIKI WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH.**

Wybory do Rady gminnej w gminie **Obryte** pow. Pułtuski.

Z pośród 5-ciu kandydatów na wójta, najwięcej głosów (100) otrzymał **nasz dzielny działacz**, p. **Franciszek Malicki**, ze wsi **Sutry**; zastępcą został p. Józef Szczerba, o zapatrywaniach, zbliżonych do „Wyzwolenia“.

Do Rady gminnej wybrano **8-miu „piastowców“ i 4-ech „wyzwoleńców“.**

Do P. S. L. „Piast“ należą pp.: **Stanisław Machnowski**, wieś Ostrówek, **Antoni Szulejewski**, wieś Osing, **Antoni Milczarczyk**, wieś Obryte, **Stanisław Kamiński**, wieś Lubiel, **Stanisław Łada**, wieś Grudek, i **Jakób Piątkowski**, wieś Ostrorzek, **Jan Matuszewski**, wieś Lubiel, **Ignacy Zaremba**, wieś Obryte. T. K.

---

**WYBORY W GMINACH WIEJSKICH POW. KAŁUSZ.**

Wybory w gminach wiejskich wypadły nader pomyślnie. I tak: w **Podmichalu** na 40 radnych wybrano 27 Polaków; w **Bereźnicy** na 32 radnych, 24 Polaków; w **Tomaszowcach** 13, **Humenów** 11, **Kopanki** 10. — **Wszyscy „Piastowcy“. Powiat zorganizowany wzorowo dzięki pracy P. S. L. „Piast“ poszedł do urny jednomyślnie.**



## *Z życia organizacyjn. młodzieży*

# Młodzi idą!

**Było nas 300 w listopadzie 1926 r. w Krakowie**
**Było nas 1000 w lipcu 1927 r. w Poznaniu.**

Nas, zielonych czapek.

Mimo przeszkód ze strony obcych — mimo prób i usiłowań ataków ze strony jawnych i ukrytych wrogów, idziemy spiesznie do celu. Obok sławnej, piastowej społeczności, stanęli ramię w ramię — młodzi. Podniósł się krzyk i wrzask — „partyjnicy — polytykierzy“ — zawrzało jak w ulu.

Jak długo młodzież nasza była rezerwoarem dla wszystkich eksperymentów na wsi — tak długo zainteresowanie było małe — konkurencja licha. Aż w chwili, **gdy działacze „Piasta“, opierając się na swoim granitowym programie agraryzmu, poszli między młodych** i rzucili wzniosłą myśl skupienia tejże pod sztandarami agraryzmu polskiego, uczynił się huczek. Przeciwnicy nie mogą przeboleć tego, że młodzież organizuje się w pracy dla Polski.

Powoli, zacni panowie — to nie żadne małpowanie kogoś, czy też naśladowanie obcych.

To głęboko odczuta potrzeba i konieczność wychowania młodzieży wiejskiej w szeregach zdyscyplinowanych, wykuwających pełne zrozumienie karności obywatelskiej i społecznej — której tak bardzo naszej młodej Ojczyźnie brak — a wskutek braku której dawna Polska popadła w wiekową niewolę.

Wsi zaś takiej dyscypliny potrzeba. Dyscyplina właśnie, która wszędzie i zawsze będzie służyć **tylko państwu i narodowi — a która zgóry wyklucza bodaj cień jakichkolwiek zmagań klasowych czy partyjnych.**

Młodzież, której konstytucja daje pełne prawa obywatelskie, musi współpracować ze starszem społeczeństwem **w kierunku przygotowania się do życia obywatelskiego**, aczkolwiek od czynnej pracy politycznej może stać zdala.

**Program „Piasta“ jest państwowy, narodowy, chrześcijański**, gospodarczo opierający się na agraryzmie — zatem młode pokolenie może śmiało, odważnie i wyraźnie być wychowywane dla tej ideologji.

Do tej pory właśnie wszyscy w Polsce wychowywują młodzież dla swych celów, tak robili, często jednak posługując się parawanami i maskami.

My tych masek nie chcemy!

Parawanu nie potrzebujemy!

I dlatego wyraźny mamy znak, wyraźne godła.

Dlatego wierzymy, że szeregi nasze rosnąć będą — jak to półroczna praca już wykazała.

Nie przestraszą nas gniewy, insynuacje, ataki!

Są one tak małe — jak nikczemnymi są ich autorowie.

My kroczyć będziemy naprzód z wiarą niezłomną i uczciwą pracą — nie przeciwko komuś, czy też dla kogoś — tylko sami dla siebie **i dla Polski.**

Młodzież agrarna ma silną wolę i głębokie przekonanie w swój czyn.

Ta wiara musi dać zwycięstwo ideologji agraryzmu, a praca nowe, tysiączne zielone szeregi.

**I tak się stanie. Henryk Dzendzel.**

# Do synów chłopskich absolwentów szkół średnich!

Witamy Was — Bracia koledzy, synowie wsi. Nie długo przybędziecie zasilić szeregi młodzieży studjującej na wyższych uczelniach, by kształtować swój rozum, wolę i charakter. Nie wolno Wam jednak zapominać, że na Was równocześnie ciąży obowiązek spłacenia długu wdzięczności względem wsi. **Nie wolno Wam zrywać za sobą mostów łączności z ludem,** lecz okazać się godnymi synami swych ojców, stojących twardo przy warsztacie pracy. Obowiązkiem nas wszystkich akademików — synów chłopskich, jest praca nad podniesieniem wsi pod względem kulturalnym, gospodarczym i społecznym. Już teraz w czasie wakacyj winniście Koledzy absolwenci i akademicy zająć się gorliwie pracą zwłaszcza w **Kołach młodzieży** przy Małopolskiem Towarzystwie Rolniczem, które skupiają naszych młodszych braci. Nie uchylajcie się od tego szczytnego obowiązku, pamiętając, że wiele możecie i wiele powinniście w tym kierunku pracować. — Kiedy zaś zagościcie w mury uniwersyteckie, pamiętajcie, iż nikomu z Was nie wolno zapominać o **istnieniu Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej** we wszystkich środowiskach. Tu znajdziecie miłą atmosferę życzliwych kolegów — braci, tu znajdziecie możliwą pomoc i radę w studjach i tu wreszcie znajdziecie teren pracy samokształceniowej i społecznej. Pracę samowychowawczą prowadzimy przez dyskusję, referaty, odczyty i kursy w myśl zasady **„z ludem i dla ludu“** Równomiernie z pracą samowychowawczą rozwijają nasze organizacje szeroką działalność praktyczną na terenie wsi, współpracując przedewszystkiem z Kołami młodzieży — następnie z wszelkiemi organizacjami gospodarczemi.

Wydając niniejszą odezwę do wszystkich akademików w ogólności a absolwentów szkół średnich w szczególności, zawiadamiamy równocześnie, że w czasie feryj wielkich zarząd nasz otworzył agendę informacyjną co do warunków studjów, utrzymania i życia akademickiego we wszystkich uczelniach we Lwowie. A zatem absolwenci — synowie wsi, którzy zamierzacie studjować we Lwowie, korzystajcie z naszego informatora i zwracajcie się z wszelkiemi zapytaniami i radami pod adresem: Polska Akademicka Młodzież Ludowa „Posiew“ we Lwowie, ul. Mickiewicza L. 26, I. p.

Za Zarząd P. A. M. L. „Posiew“.

Sekretarz: **Janusz Leon.** Prezes: **Roman Gesing.**

## *Wesoły kącik.*

### OSTATNIE ŻYCZENIE.

W Ameryce pewien zbrodniarz został skazany na śmierć.

Gdy siedzi już na elektrycznym fotelu i w chwili, kiedy kat ma zamiar puścić prąd, pyta go obrońca, czy ma jeszcze jakieś życzenie.

— Owszem — odpowiada zasądzony — jeżeli kat puści prąd, to niech mi pan prokurator poda rękę.

# Wiadomości ze świata.

### ŚMIERĆ KRÓLA RUMUŃSKIEGO, FERDYNANDA I.

Dnia 20 lipca b. r. zmarł król rumuński, **Ferdynand I.** Śmierć króla jest dla Rumunji w obecnych warunkach ciężkim ciosem, ze względu na sukcesję, czyli następstwo tronu. Jak wiadomo, były rumuński następca tronu, książę Karol, opuściwszy w roku 1925 Rumunję, zrzekł się praw do korony. Ponieważ zaś obecny król liczy dopiero 6 lat, dlatego też w jego imieniu ma sprawować rządy Rada regencyjna, składająca się z księcia Mikołaja (drugiego syna zmarłego króla Ferdynanda), człowieka o słabym charakterze, z patrjarchy rumuńskiego, zupełnie zniedołężniałego już człowieka i prezesa sądu najwyższego, osiemdziesięcio-kilkoletniego starca. Nie trudno zorjentować się, że w takim składzie Rada regencyjna będzie we wszystkiem ulegać prezydentowi Rady ministrów, Bratianu, który obalił gabinet gen. Averescu, a który był zwolennikiem i przyjacielem księcia Karola. Książę Karol, który zrzekł się tronu, z racji swych poglądów radykalnych, cieszy się wielką sympatją w partji narodowo-chłopskiej i części partji ludowców.

Obecne komplikacje wewnętrzne Rumunji musiałyby wyjść na jej szkodę, gdyż sowiety czyhają tylko na to by Rumunji odebrać prowincję, która nazywa się Bessarabją, a która dawniej należała do Rosji.

### SKUTKI WOJNY CELNEJ DLA NIEMIEC.

**„Danziger Volksstimme“** zamieściła artykuł, poświęcony **wojnie celnej polsko-niemieckiej.** W artykule tym czytamy:

„Przeciąganie się wojny celnej polsko-niemieckiej powoduje **rezultaty, zagrażające** w **najcięższy sposób interesom przemysłu niemieckiego.** Fabrykanci dolnego i środkowego Śląska już oddawna podnosili skargi z powodu uniemożliwienia im wywozu na naturalne rynki zbytu, **położone po polskiej stronie granicy.**

Równocześnie **Polska wyzyskuje zamknięcie granicy i rozwija własny przemysł.** Dotyczy to zwłaszcza przemysłu **tekstylnego,** który przystąpił ostatnio do produkcji towarów lepszej jakości sprowadzanych dotychczas z Niemiec. **Przemysł konfekcyjny w Polsce** rozwinął się do tego stopnia że pokrywa już **dwie trzecie całego zapotrzebowania** Polski.

W miarę przeciągania się wojny celnej, **wzrastać będzie** coraz silniej **niebezpieczeństwo zupełnego zamknięcia rynku polskiego dla produkcji niemieckiej.** Na niebezpieczeństwo to nie może spoglądać obojętnie żaden Niemiec, który pragnie zachować dla narodu niemieckiego możliwość eksportu na Wschód“.

### KU UCZCZENIU PAMIĘCI OBROŃCÓW YPRU.

W Ypres (we Francji) dokonano odsłonięcia pomnika, który pod nazwą „Porte Menin“ został wzniesiony ku uczczeniu pamięci **58.600 żołnierzy angielskich, obrońców Ypru.** W uroczystości przewodniczył król w otoczeniu wielu wybitnych osobistości angielskich i belgiskich.

# Z ruchu organizacyjnego.

BACZNOŚĆ WADOWICKIE!

Dnia 21 sierpnia **b. r.** o godzinie 12-tej w południe w sali **„Sokoła"** w **Wadowicach** odbędzie się Zjazd pow. delegatów i mężów zaufania P. S. L. „Piast" **przy udziale posłów.**

Za Zarząd:

Prezes: **Klisiewicz.** Sekretarz: **Sokulski.**

**ZARZĄD POWIATOWY P. S. L. „PIAST" KRAKÓW** odbędzie swe posiedzenie **w dniu 5 sierpnia b. r.** o godzinie 11-tej przed południem **w lokalu „Piasta".**

**Piotr Wyroba,** prezes Z. P.

**OBRADY ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. S. L. „PIAST".**

Prezydjum **Zarządu Głównego P. S. L. „Piast",** na odbytem w dniu 15 b. m. posiedzeniu uchwaliło zwołać w najbliższym czasie Zarząd Główny celem ustalenia terminu zwołania pełnej Rady Naczelnej.

Pozatem omawiano bardzo ważne sprawy organizacyjne.

---

**WIERZCHOSŁAWICE,** powiat Tarnów.

W dniu 24 lipca b. r. odbyło się zebranie delegatów i mężów zaufania P. S. L. „Piasta" z powiatów: **brzeskiego, dąbrowskiego, pilzneńskiego i tarnowskiego.**

Piękna, duża sala **„Domu Ludowego imienia W. Witosa",** wypełniła się delegatami. — Po zagajeniu zebrania **przez prezesa Witosa,** wybrano tegoż jednogłośnie na przewodniczącego zebrania, na zastępcę **Jana Padlę,** na sekretarza **J. Borucha.**

Piękny i treściwy referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił **poseł Dubiel,** poczem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos **poseł Brodacki, Krężel, Witos, Nieć i inni.**

Rezultatem obrad były następujące rezolucje: **Delegaci gmin powiatu: brzeskiego, dąbrowskiego, pilzneńskiego i tarnowskiego,** po wysłuchaniu referatu **posła Dubiela** i przeprowadzonej dyskusji, stwierdzają:

1) Zapowiedziane przez rząd obecny uzdrowienie stosunków gospodarczych i politycznych w państwie, tak zwana **sanacja gospodarcza i moralna, nietylko nie nastąpiła,** lecz **przeciwnie,** nastąpiło **pogorszenie stosunków,** zwłaszcza **położenie gospodarcze wsi jest coraz cięższe, ludność z trwogą i rozpaczą patrzy w najbliższą przyszłość.**

2) Delegaci, widząc **bankructwo sanacji, uważają, że tylko zrealizowanie programu P. S. L. „Piasta" może poprawić położenie ludności wiejskiej, rolników w Polsce, a temsamem zapewnić państwu trwałość i rozwój.**

3) Program P. S. L. „Piasta" nie da się pogodzić z dyktaturą i zniszczeniem parlamentaryzmu, przeciwnie, wymaga **ustroju parlamentarnego,** w którym jedynie ma lud znaczenie i wpływ odpowiedni do swej siły i swych obowiązków, i dlatego:

4) Z uwagi na to, że Sejm obecny, wybrany na podstawie obowiązującej ordynacji wyborczej nie stanął na wysokości zadania, przeto **delegaci uznają za konieczne natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu** i rozpisanie nowych wyborów **na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej, w myśl wniosku, zgłoszonego** przez Klub poselski **P. S. L. „Piasta".**

5) Przyszły Sejm, w którym większość powinni zdobyć chłopi, co stanie się wówczas, gdy chłopi nie dadzą się rozbijać przez „Chłopskie stronnictwo", „Wyzwolenie", „Katolicko-ludowych", „Związek zawodowych rolników" i t. p. organizacje, a **skupią się pod sztandarem „Piasta",** powinien utworzyć trwały, silny **rząd, na większości oparty,** który to **rząd** musi otoczyć **opieką rolnictwo, jako podstawę produkcji i dobrobytu społeczeństwa i państwa.**

W tym celu powinno się:

a) **przyjść z natychmiastową pomocą ludności,** która pozbawioną jest środków do **życia,** a wobec klęsk elementarnych i lichych urodzajów, o własnych siłach nie może się dźwignąć z upadku;

b) **przeprowadzić co rychlej reformę rolną;**

c) **zapewnić rolnikom kredyt długoterminowy na dogodnych warunkach;**

d) prowadzić politykę celną i handlową, zapewniającą **produktom rolnym równorzędność z wyrobami** przemysłowemi;

e) **skomasować podatki i inne daniny i ciężary** publiczne.

6) Uznając, że polityka Klubu i Stronnictwa miała na celu obronę powyższych postulatów, a w szczególności **obronę demokracji parlamentarnej i interesów drobnych rolników,** co stwierdził ostatni Kongres Stronnictwa w Poznaniu, z którego **rezolucjami** zebrani **w pełni się solidaryzują,** wyrażają Klubowi **wotum zaufania,** oświadczając, że **dumni** są z tego, że **na czele Stronnictwa** stoi ich rodak, **W. Witos,** przy którym, jak dotąd **będą zawsze stać mocno i wiernie, odpierając** wszelkie ataki na niego i na Stronnictwo z całą siłą i bezwzględnością.

Po uchwaleniu powyższych rezolucyj, podziękowawszy zebranym **za przybycie, zamknął przewodniczący zebranie.**

---

## *Dział gospodarczy.*

### Kredyty dla nawiedzonych klęskami elementarnemi.

Pragnąc przyjść z pomocą kredytową **drobnej własności rolniczej** w tych miejscowościach, które nawiedzone były w roku bieżącym **przez klęski elementarne,** i dla których rządowa pomoc finansowa okazała się niewystarczającą, oraz w tych miejscowościach, które stosunkowo słabo nasycone są kredytem, Państwowy Bank Rolny przyznał w ostatnich dniach dla drobnego rolnictwa, mając na uwadze obecny okres przednówkowy, kredyty w sumie łącznej 8,700.000 zł, które rozprowadzone zostaną na poszczególne tereny kraju za pośrednictwem centralnych spółdzielczych instytucyj kredytowych, a częściowo Kas gminnych.

**Z** sumy tej na teren województw centralnych przypadnie 2,825.000 zł, **na teren Małopolski 3,420.000 zł,** na województwa wschodnie 795.000 **zł, a dla województw zachodnich 1,660.000 złotych.**

# LISTY

## Kręcą bat na siebie.

SZYNWAŁD, powiat Tarnów. Na spokojną naszą gminę najechali z całego powiatu agitatorzy jakiegoś **„Związku zawodowców“** — ze znanym w powiecie obszarnikiem **Chilewskim** i dostawcą szutru, obszarnikiem ze Zgłobic, niejakim **Marszałkowiczem.** — Z tymi zawodowymi dobrodziejami chłopów, przyjechali tacy „zawodowi rolnicy“ — jak murarz ze Zalasowy, jakiś dróżnik, jakiś przelewacz świński i jakiś szynkarz. — Dopasował do tych „zawodowych rolników“ nic nie znaczący w tutejszej gminie mąci-mącior i kilku innych, łakomych na ochłapy pańskie. — **Zaraz też chłopi poznali się na tych „zawodowcach“ — i dali im ciętą odprawę.** — Zapytano się owych zawodowych dobrodziei chłopów, pp. Chilewskiego i Marszałkowicza dlaczego to ludność w ich gminach na nich narzeka, dlaczego do chłopów mówi się przez służbę, dlaczego od pasienia krowiny na pańskiem każą sobie odrabiać aż 60 dni, dlaczego odbierają chłopom dostawy szutru, dlaczego wójt, chłop, Boryczko, ojciec kilkorga dzieci, poszedł na wojnę i poniewierał się w rowach — a dziedzic Chilewski wójtował i obijał wojnę w Rzuchowej. **Dlaczego to w Rzuchowej i w Zgłobicach ci zawodowi dobrodzieje przez ludność i biedaków są przeklinani. Z jakiego źródła pobierają zapłatę za rozbijanie wsi?** P. Chilewski i ten zawodowy murarz, Gdus, zapowiedzieli, że „Związek zawodowych rolników“ dąży do zorganizowania rolników przeciwko miastom i urzędnikom i namawiali do strajku — by urzędnikom paska przyciągnąć.

Występowanie zawodowego rolnika Chilewskiego przeciwko urzędnikom i miastom i namawianie chłopów do strajku, zostało napiętnowane przez naczelnika gminy, p. **Antosza.** Mogą strajkować robotnicy, murarze Golusy, obszarnicy, ale lud strajkować nie może — bo **nie chce niszczyć Polski i wprowadzać zamętu w państwie.**

Dano tym „zawodowcom“ doskonałą naukę patrjotyzmu i z oburzeniem od tego rodzaju roboty wszyscy poważni gospodarze się odsunęli.

Był tu również u nas delegat O. T. R., p. **dyr. Juszkiewicz,** z referatem rolniczym, który się nam bardzo podobał.

Po odczycie rozeszli się gospodarze do domu a tylko kilku razem z p. dyr. Juszkiewiczem, z powodu burzy, musiało się zatrzymać. — W prywatnej więc rozmowie, zapytany przez gospodarzy co do roboty hr. Łubieńskiego i Chilewskiego, powiedział p. dyr. Juszkiewicz, że robotę tę uważa za szkodliwą dla chłopów i państwa, że robota ta, i to niektórych obszarników przed wyborami, wprowadza zamęt, dezorganizację i demoralizację w życiu społecznem i gospodarczem. — **Jedyną organizacją zawodową dla włościan są Kółka rolnicze,** które trzeba uchronić od walk partyjnych i dlatego nie można łączyć Kółek rolniczych z tą przedwyborczą, niby to rolniczą organizacją dziedziców-polityków.



Któryś z gospodarzy wyraził się, że stronnictwa chłopskie powinny się połączyć. Na to odpowiedział p. dyr. Juszkiewicz, że stronnictwa te mają różne programy, i tak „Wyzwolenie“ i „Stronnictwo chłopskie“ ze Stapińskim chce reformy radykalnej, wprowadza kościół narodowy i walkę religijną — a „Piast“ tej walki religijnej nie chce. I „Piast“ chce reformy rolnej — ale opartej na ustawie.

Był tu podobno w Tarnowskiem p. minister rolnictwa — ale zwiedził tylko wspaniałe urządzenie stajni i znakomitą stadninę w Gumniskach, a natomiast nie zawadził ani o jedno gospodarstwo chłopskie. — Dobrzeby było by p. minister naocznie się przekonał, w jakich warunkach znajdują się chłopi i gospodarstwa chłopskie, które są fundamentem państwa.

To, na wskróś obywatelskie i państwowe stanowisko **dyr. Juszkiewicza,** posłużyło prowodyrom „Zawodowego Związku rolników“ do zrobienia doniesienia na dyr. Juszkiewicza, że tenże po zebraniu w Szynwałdzie podburzał chłopów przeciw panom, dowodząc, że powinno się im zabrać za darmo obszary, najwyżej 7 morgów im zostawić, słowem, że dyr. Juszkiewicz szerzy bolszewicką agitację.

Wiadoma rzecz, że kto nie może przeskoczyć, podleźć usiłuje, zwłaszcza, gdy jest podłym. Wielką podłością jest za pracę gospodarczą i oświatową dyr. Juszkiewicza starać się mu szkodzić i ową utrudniać.

Daremny trud, **chłopi w Tarnowskiem doskonale znają dobrodziejstwa Chilewskich, Marszałkowiczów, Łubieńskich,** którzy przez swoją agitację przeciw „Piastowi“ i obywatelom, pracującym nad podniesieniem gospodarczem wsi, **pomagają Brylowi, Stapińskiemu w ich bolszewickiej robocie, kręcąc bat na swe własne grzbiety.**

Bat ten słusznie się im należy, rzetelnie na niego zapracowali. **Bezstronny.**

## Haniebna kompromitacja „Związku Chłopskiego“ w powiecie pilzneńskim.

Oddawna na powiat ten ostrzyli sobie zęby różni „dobrodzieje“, jak: **Stapiński, hr. Łubieński, dziedzice z Jajów** i różnych odmian Berkowicze.

Po próbach i różnych „psich figlach“, robionych przez nich ze „Związkami chłopskiemi“, „Zawodowemi rolnikami“, „pożyczkami i handlami cepowemi“ w Zassowie **i zmierzającemi do rozbicia P. S. L. „Piasta“,**

wkońcu doszli do tego przekonania, że **Stronnictwo to jest tu niepokonanem, że cała rzesza ludu, najpoważniejsi obywatele, stoją niewzruszenie pod sztandarem „Piasta“.**

Przy ostatnich wyborach do Sejmu, **poseł Berek** został dlatego posłem wybrany, że wstąpił do „Piasta‘, a gdy już miał mandat poselski w ręku, robił wszystko, by w powiecie, zamiast „Piastta“, zrobić „Związek chłopski“, czy z hr. Łubieńskim „Związek rolników“.

Udało mu się wprawdzie założyć „Związek“, ale nie chłopski, jeno „babski“ z niektóremi głupiemi dziewkami, którym teraz płaci alimenta! A poza tem ani rusz „Związek chłopski“ nie idzie. W rodzinnej wsi, **Kamienicy, zrzucono go z wójtostwa; próby** robione **z Wójtowiczem zawiodły;** więc wpadł na pomysł sprowadzenia starego lisa **Stapińskiego Jasia** i **Cieplaka,** może tym się uda co zrobić.

Zatem w niedzielę, **dnia 17 lipca b. r.** zwołano **z** wielkim szumem i rozmachem **wiec „Związku chłopskiego“ do Brzostka.** Zjawiło się kilkudziesięciu podchmielonych, wynajętych rozbijaczy i garstka ciekawych „piastowców“. Referowali: Stapiński, Cieplak i Berek. **Chłopi „piastowcy“ dali należytą odprawę tym zdrajcom sprawy ludowej, tak, że musieli skończyć jak nie pyszni, bez żadnego sukcesu.**

Widać tego było dla nich zamało, postanowili szukać szczęścia dalej, **w Pilźnie.** W poniedziałek, **17 lipca b.** r. zwołali zjazd powiatowy delegatów „Związku chłopskiego“ do sali „Sokoła“ w Pilźnie. Jakże sromotny spotkał ich zowód, gdy na zjazd ten przybyło **aż 4 (słownie czterech) delegatów,** między tymi osławiony Wojtek Ruda z Wiewiórki, ten, który zawsze tam ciągnie, „gdzie z komina kurzy“ a **Berek, jako zwołujący zjazd, był piąty.** — Stary lis **Stapiński i Cieplak, obecni w Pilźnie, nie mieli odwagi pokazać się publicznie.**

**Tak marnie skończyły się występy rozbijaczy ludu: Stapińskiego, Cieplaka, Berka i Rudy w Pilźnieńskiem,** bo tu niema głupich, którzyby się dali brać na ich „kawały“. **Cały powiat stoi zwarcie pod sztandarem „Piasta“, któremu hetmani nasz brat, chłop od pługa, W. Witos.**

Zdaje się, że zapewne p. Stapiński, jak on to robi, pochwali się w „Przyjacielu Ludu“ sukcesem z tych dwóch „zjazdów“ i napisze, że były tysiące zgromadzonych, którzy uchwalili wszystkie rezolucje „Związku chłopskiego“ — prawda jednak, i to szczera, jest taka jak tu podaję — tak skończyli zdrajcy w Pilzneńskiem. **Na przyszłość nie mają tu co szukać,** bo szczęścia nie znajdą, przepędzimy, kędy pieprz rośnie.

Bracia Ludowcy w Pilzneńskiem! Bądźcie dumni z tego, że nasza organizacja przetrwała różne ciężkie czasy i burze, żeśmy się nigdy nie załamali w najcięższych momentach, ale z nich wychodzili zahartowani i silni. W górę czoła! w górę serca! Przyszłość do nas należy.

**A. Kozioł.**

---

**Obowiązkiem każdego ludowca jest rozszerzanie nowego programu P. S. L. „Piast“.**

# KRONIKA

**LIPIEC ma dni 31. — SIERPIEŃ ma dni 31.**

| Dni | Kalendarz rzymsko-katolicki | Słońca Wschód godz. | min. | Zachód godz. | min. |
|---|---|---|---|---|---|
| 31 N. | 8 po Św. Ignacego Loyoli | 4 | 32 | 19 | 40 |
| 1 P. | Piotra w okowach | 4 | 33 | 19 | 38 |
| 2 W. | *N. P. M. Anielskiej* | 4 | 35 | 19 | 37 |
| 3 S. | Znalezienie św. Szczepana | 4 | 36 | 19 | 36 |
| 4 C. | Dominika wyzn. | 4 | 37 | 19 | 34 |
| 5 P. | *N. P. M. Snieżnej* ☽ | 4 | 39 | 19 | 33 |
| 6 S. | *Przemienienie Pańskie* | 4 | 40 | 19 | 31 |
| 7 N. | 9 po Sw. Kajetana w. | 4 | 41 | 19 | 29 |

## Pokorny cielak trzy krowy ssie.

W ostatnim „Przyjacielu Ludu“, Nr 30, znajdują się trzy sążniste ogłoszenia, a to:

**Państwowego** Banku Rolnego.

**Państwowego** monopolu spirytusowego i Oddziału sprzedaży

**państwowej** mennicy.

Wiadoma rzecz, im dłuższe ogłoszenie, tem lepsza zapłata dla pisma.

Ogłoszenia umieszcza się z reguły jak najkrótsze i w poczytnych pismach, że państwowe instytucje robią przeciwnie, dają sążniste ogłoszenia „Przyjacielowi Ludu“, który przecież nie należy do pism poczytnych, dowód, że mają w bród pieniędzy, a „Przyjaciel Ludu“ tychże potrzebuje, lubi „brać kiedy dają“.

Słusznie mu się należy, jest pokorny wobec rządu, a wiadomo, że pokorne ciele dwie krowy ssie.

Jeśli jest trzy, albo więcej krów, tem lepiej do ssania.

---

### NIE CHCĄ GO!

Na dzień 24 lipca b. r. zapowiedział Stapiński publiczne zebranie **w Olszanicy,** wyznaczając miejsce na zebranie **w domu p. Franciszka Powroźnika. P. Franciszek Powroźnik** który nie jest członkiem ani „Związku“ stapińszczyków, ani nawet sympatykiem tej grupy, wystosował do Stapińskiego list, **w którym ostro protestuje przeciwko wciąganiu go bez jego woli do „wroniego gniazda“ i przeciwko dysponowaniu jego domem przez Stapińskiego.**

Stapiński dla braku swoich zwolenników w jakiejś gminie, nie waha się „nachodzić“ nawet ludzi dla siebie obcych, jednak ludność broni się przeciwko temu, bo przeczuwa, że Stapiński może tylko „nieszczęście przynieść dla chłopa.

---

### GDZIE MY ŻYJEMY?

W dniu 13 b. m. do właściciela domu w **Krynicy Zdroju,** przybył w asyście kilku policjantów aspirant policji i zastępca komendanta P. P. z Nowego Sącza, p. Franciszek Sierzchulski, i oświadczył, że ma polecenie **usunięcia jego i jego rodziny przemocą z zajmowanego mieszkania.**

Ponieważ właściciel domu i mieszkania nie otrzymał od władz sądowych, ani administtracyjnych żadnego polecenia opróżnienia zajmowanego lokalu, więc zdziwił się tą niezwykłą inwazją policji i zapytał aspiranta Sierzchulskiego, czy posiada odpowiedni nakaz sądowy lub administracyjny dla wykonania eksmisji. Aspirant policji oświadczył, że ma **ustne polecenie** (!), nie wymieniając nawet władzy, która ten rozkaz wydała.

Wszelki opór właściciela mieszkania był bezskuteczny i wkońcu policja, wyłamawszy drzwi, **wyrzuciła jego i rodzinę, składającą się z 8 osób z mieszkania, a w tem chorą kobietę!**

---

### DYREKCJA PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO PRZYSTĄPIŁA DO ORGANIZACJI ODDZIAŁU W KRAKOWIE.

Będzie on otwarty w **drugiej połowię września br.** i obejmie swą działalnością województwo krakowskie, a następnie i południowe powiaty województwa kieleckiego. Dyrektorem oddzialu w Krakowie mianowany został p. **Chodorowski.**

### ZASIŁKI DLA RODZIN REZERWISTÓW.

W najbliższym czasie ma się ukazać w **„Dzienniku Ustaw" ustawa sejmowa,** przywracająca moc obowiązującą ustawie z d. 22 marca 1923 r. **w sprawie wypłacania zasiłków rezerwistom,** powołanym na ćwiczenia wojskowe. W związku z tem władze administracyjne otrzymały polecenie uruchomienia akcji zasiłkowej.

Zasiłki mają być wypłacane na podstawie norm, które ustali specjalne rozporządzenie Rady ministrów, mające się ukazać w „Dzienniku Ustaw".

**RENTY INWALIDZKIE I WDOWIE PODWYŻSZONE O 10 PROCENT.** W „Monitorze Polskim" ukazało się rozporządzenie w myśl którego **zaopatrzenie inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz zaopatrzenie rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych,** bez własnej winy, których śmierć lub zaginięcie pozostaje w związku ze służbą wojskową — **zostaje podwyższonem o 10 procent. Podwyżka obowiązuje od 1 kwietnia 1927 roku.**

**NIEMA URLOPÓW ROLNYCH DLA WOJSKOWYCH.** Do władz wojskowych napływają liczne prośby rodzin szeregowych o udzielenie im urlopów t. zw. rolnych na czas żniw i prac wiejskich w tym okresie.

W związku z tem minister spraw wojskowych wyjaśnia, że w myśl ustawy żadne urlopy rolne nie mogą być udzielane, wobec czego składanie takich podań jest bezcelowe.

**POLSKA ZAJMUJE DRUGIE MIEJSCE W PRODUKCJI CYNKU.** Polska stoi w produkcji europejskiej cynku surowego na drugiem miejscu. W roku 1926 Belgja produkowała 190.2 tys. ton metr., **Polska zaś 123.7 tysięcy.** Dopiero dalej idą: Francja (74.6 ton matr.), Niemcy (68.3 t. m.) i t. d. W wszechświatowej produkcji cynku Stany Zjednoczone Ameryki Północnej stoją na pierwszem miejscu, gdyż wyprodukowały 551.0 tysięcy ton metrycznych.

**RÓJ PSZCZÓŁ NA LATARNI.** W sobotę w południe byli liczni przechodnie ulicy św. Ducha w Gdańsku świadkami nielada sensacji. Otóż zjawił się nagle w powietrzu **rój pszczół** z królową na czele, który zajął miejsce na latarni na rogu ul. św. Ducha i Złotniczej. Przywołana straż pożarna okryła latarnię naczyniem blaszanem i temsamem stały się pszczoły nieszkodliwe. Później usunięto je zupełnie, przywoławszy naturalnie do pomocy pszczelarza.

**TRAGICZNA EKSPLOZJA GRANATU POD NADWÓRNĄ.** — Na terenie Nadwórnej odbywają się obecnie ćwiczenia wojskowe. Skutkiem nieostrożności żołnierzy, zdarzył się niedawno tragiczny wypadek. Oto na polach Mołotkowa pod Nadwórną, znalazło kilkoro dzieci granat, pozostawiony tam przez artylerzystów. Zaciekawione dzieci, obstąpiły całą gromadą nabój śmiercionośny i zaczęły go rozkręcać. W tej chwili nastąpiła okropna eksplozja, a gdy opadły tumany wzbitej ziemi, ukazał się straszny widok. Dwoje dzieci leżało całkowicie rozszarpanych, troje zaś zostało ciężko rannych. Zawiadomiona o fakcie policja, prowadzi dochodzenia, celem ustalenia nazwisk ofiar tragedji, oraz jej przyczyny. Troje ciężko rannych walczy ze śmiercią.

**100 DNI W LETARGU.** W Los Angelos popadła pewna młoda dziewczyna w letarg i śpi już przeszło 100 dni. Uległa ona swego czasu zatruciu gazem, straciła przytomność i dotąd jej nie odzyskała.

---

## Kurs dolara.

**Kraków, dnia 26 lipca**

**Kurs bankowy dolara: 8·93**

## Wykaz cen bydła i nierogacizny

**notowanych na Centralnej targowicy miejskiej w Krakowie dnia 22 lipca 1927 r.**

| | | zł |
|---|---|---|
| Buhaje | 1 kg żywej wagi | 1·21—1·75 |
| Woły | „ „ „ „ | 1·02—1·61 |
| Krowy | „ „ „ „ | 1·00—1·70 |
| Jałówki | „ „ „ „ | 1·17—1·8 |
| Cielęta | „ „ „ „ | 1·36—2·10 |
| Nierogacizna | „ „ „ „ | 2·50—2·90 |
| „ | „ „ bitej wagi | 2·90—3·42 |

## Giełda zbożowa w Krakowie.

Notowano dnia 22 lipca 1927 za 100 kg towaru:

| | zł |
|---|---|
| Pszenica targowa | — |
| Żyto dworskie krajowe | — |
| Żyto targowe | — |
| Owies targowy | — |
| Jęczmień na krupy | — |
| Kminek krajowy | — |
| Mąka pszenna 45% okr. krak. | 92·00—94·00 |
| Mąka żytnia 60% okr. krak. | 78·00—79·00 |
| Mąka żytnia 65% okr. pozn. | 79·50—80·50 |
| Otręby pszenne | 27·00—28·00 |
| Otręby żytnie | 28·00—29·00 |

**CZTERY OSOBY ROZSZARPANE WYBUCHEM SZRAPNELA POD CZARNYM DUNAJCEM.** We wsi Ciche, koło Miętustwa, w powiecie Nowy Targ, wydarzyła się straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą 4 ofiary śmiertelne.

W Cichem odbywają się obecnie ćwiczenia w ostrem strzelaniu 6 p. a. p. z Krakowa. — Wczoraj o godzinie 9-tej pewien góral znalazł w polu niewystrzelony szrapnel i przyniósł go do Cichego, gdzie począł z nim manipulować. Nagle nastąpił wybuch, którego skutki okazały się straszne.

Cztery osoby, w ten jeden kapral, 2 szeregowych, którzy właśnie nadeszli i 1 góral zostali zabici na miejscu, ponadto 5 osób zostało rannych, 3 osoby, w tem 1 szeregowiec, odniosły bardzo ciężkie rany, dwaj szeregowcy lekkie.

**OHYDNY MORD.** We wsi Wybiczno, powiatu włodawskiego, nieznany sprawca zakradł się w nocy do stodoły Józefa Steziewo i kilku uderzeniami siekiery zabił śpiącego w niej właściciela. Sprawcy dotąd nie wykryto.

## Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

## CENNIK OGŁOSZEŃ

**Strona dzieli się na trzy szpalty**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Zwykłe ogłoszenie na stronie 3-szpaltowej 1 wiersz mm lub jego miejsce | 30 gr | Cała strona 2-szpaltowa w tekście | 300 zł |
| W tekście na stronie 2-szpaltowej 1 wiersz mm | 75 gr | Cała strona tytułowa | 350 zł |
| Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr, najmniej | 2 zł | Cała strona 3-szpaltowa po tekście | 200 zł |

Układ tabelaryczny, „nadesłane" i na ostatniej stronie 50% drożej. **Ogłoszenia tylko za gotówkę.** Za terminowy druk administracja nie odpowiada. Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia. Od ogłoszeń długoterminowych i biurom ogłoszeń rabat stosownie do umowy.

Wydawca: Ludowe Towarzystwo Wydawnicze. Odpowiedzialny redaktor: Eugenjusz Bielenin.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. pod zarządem St. Ziemiańskiego.